

PASTORALNE TREŚCI FORMUŁ LISTOWYCH ŚWIĘTEGO PAWŁA

O św. Pawle, Apostole Narodów, pisano i pisze się wiele, ale nigdy dosyć. Dane mu przez Boga objawienie jest niezgłębione. Sięganie do jego *Listów* otwiera przed nami wciąż nowe i rozległe horyzonty. Widzimy je także w tym, co epistolografia określa jako formuły listowe, a co normalnie kojarzy się nam z czymś skostniałym i konwencjonalnym. W *Listach* Pawłowych nie ma określeń konwencjonalnych. Zawartość jego formuł wystarcza do napisania całych traktatów teologicznych. Tutaj ograniczymy się tylko do jednego aspektu prawd w nich zawartych, to jest do aspektu pastoralnego.

Ewangelię głoszoną przykładem swego życia Paweł wspierał gorącym słowem, bądź żywym, bądź utrwalanym w piśmie. Właśnie on jako pierwszy z Apostołów i w ogóle pierwszy ze znanych nam chrześcijan posłużył się w dziele ewangelizacji piśmie¹. Jest prekursorem użycia środków społecznego przekazu myśli dla misyjnych celów Kościoła. Powierając naukę Bożą piśmie, przeniósł ją poza swój kontekst geograficzny i historyczny. Tak udostępnił ją ludziom żyjącym w innym niż on czasie i przestrzeni, w tym także nam. Mając w zasięgu pismo hebrajskie, greckie lub łacińskie, wybrał greckie. Uczynił tak nie dlatego, że prawdopodobnie już od dzieciństwa nie tylko mówił, lecz także myślał po grecku², ale dlatego, że przecież on pierwszy dokonywał transkulturowania ewangelii, przenosząc ją ze świata Semitów do świata Indoeuropejczyków, a w tym świecie najbardziej i najszerzej znany był wraz z alfabetem język grecki. Stąd nawet do mieszkańców Rzymu i do samych Żydów pisał po grecku.

¹ Najwcześniejsza księga Nowego Testamentu to właśnie św. Pawła *Pierwszy list do Tesaloniczan*, napisany najprawdopodobniej na początku 51 r. (zob. J. Stępień. *Listy do Tesaloniczan i Pastorskie*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz. Poznań 1979 s. 57). Kanoniczne natomiast Ewangelie utrwalone zostały na piśmie dopiero po r. 60. (Por. *Wstęp do Nowego Testamentu*. Red. F. Gryglewicz. Oprac. W. Gnutek i inni. Poznań 1969 s. 133, 197, 259, 260, 560).

² Zob. E. B. Allo. *Le défaut d'„éloquence” et le „style oral” de saint Paul*. „Revue des Sciences Philosophiques et Théologiques” 23:1934 s. 39; A. Brunot. *Le génie littéraire de saint Paul*. Paris 1955 s. 223n; F. Blass. *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*. Bearbeitet von A. Debrunner. Göttingen 1959 § 3.

Do pisemnego przekazu Paweł użył formy listu. Ten wybór świadczy o prawdziwie apostołskim pragnieniu św. Pawła, by z ewangelią Chrystusową dotrzeć nie tylko do wielu, w różnych miejscach i czasach, ale i jak najbliżej. List bowiem umożliwia utrzymanie bezpośredniego kontaktu nadawcy z odbiorcą, choćby adresat był przestrzennie i czasowo bardzo oddalony. Epistolograf przemawia do niego tak, jakby był przy nim obecny. Używa, jak w bezpośredniej rozmowie, czasownikowych i zaimkowych form osoby drugiej, a także wołaczy. Tak zwraca uwagę odbiorcy i łatwiej znajduje posłuch.

List miał w literaturze greckiej pozabiblijnej już długą tradycję literacką i pozaliteracką³. Znane były np. w czasach św. Pawła publicystyczne listy Platona i Izokratesa, listy Arystotelesa do Filipa Macedońskiego, Aleksandra Wielkiego i innych, dydaktyczne listy Epikura, naukowe Eratostenesa z Cyreny i Archimedesesa z Syrakuz. Zachowało się też dużo greckich listów prywatnych, nieliterackich, z epoki hellenistycznej. Podobnie literatura łacińska posiadała już w czasach apostołskich bogaty zbiór listów Cycerona, poetyckie listy Horacego, Owidiusza, Katullusa i innych.

Tak w listach prywatnych, jak i w publicznych utrwaliły się pewne konwencje i stałe formuły. Obowiązywały one na początku i na końcu listu. Były to: a) pozdrowienie wstępne; b) zdania konwencjonalne po pozdrowieniu wstępnym; c) pozdrowienie końcowe. Na pozdrowienie wstępne składały się trzy elementy: *intitulatio* (lub *superscriptio*), zawierające imię nadawcy w formie nominatiwu z ewentualnymi przydawkami; *adscriptio*, tj. imię odbiorcy (adresata) w formie datiwu, również z określeniami przydawkowymi; właściwe **pozdrowienie**, którego przedmiotem w greckiej epistolografii było zazwyczaj życzenie radości (infinitiwus *chairein*), rzadziej np. pomyślności (infinitiwus *eu prattein*). Taką formułą wstępną zaczyna się choćby list Aleksandra do Arystotelesa „Aleksander Arystotelesowi pomyślności (domyślnie: życzy)”⁴. Zdania konwencjonalne po pozdrowieniu wstępnym indywidualizowano, ale i tu stosowano pewne skostniałe schematy, m.in. w tradycji łacińskiej często używano zwrotu: *si vales, bene est, ego valeo*. Pozdrowienie końcowe zawierało formę trybu rozkazu-

³ O epistolografii greckiej i rzymskiej zob. np. G. Scarpata. *L'epistolografia*. W: *Introduzione allo studio della cultura classica*. Vol. 1. Milano 1977 s. 473—512; L. Małunowiczówna. *Epistolografia*. W: J. M. Szymusiak, M. Starowiejski. *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*. Poznań 1971 s. 459—480.

⁴ Wzięte z: M. Plezia. *Aristotelis epistularum fragmenta cum testamento* Eididit et illustravit... Warszawa 1961 s. 42.

jącego. W epistolografii greckiej było to przeważnie słowo *errōso*, a w łacińskiej *vale*. Jedno i drugie znaczy „bądź zdrów”.

Św. Paweł zachowuje tradycyjne konwencje epistolografii greckiej, ale tylko w zakresie ich formy gramatycznej i ich miejsca w liście. Jego formuły bowiem wykazują kilka istotnych różnic w stosunku do wcześniejszej tradycji. Zawierają one mianowicie treści całkowicie obce pogańskim epistolografom greckim i rzymskim⁵. Po drugie Apostoł treści te wyraźnie indywidualizuje według sytuacji odbiorców. To indywidualizowanie przejawia się zwłaszcza w tak zwanych zdaniach konwencjonalnych po pozdrowieniu wstępnym. I wreszcie, po trzecie, jego formuły są bardziej rozbudowane i często nasycone hieratycznym patosem.

Zobaczmy dla orientacji, jak wyglądają utworzone przez Pawła formuły w *Pierwszym liście do Koryntian*:

a) Pozdrowienie wstępne: intitulatio: „Paweł, powołany przez wolę Boga wysłannik (= apostoł) Chrystusa Jezusa, oraz Sostenes, brat” (1 Kor 1,1); adscriptio: „do społeczności powołanych (= Kościół) Boga, znajdującej się w Koryncie, do uświęconych w Jezusie Chrystusie, do powołanych świętych wraz z wszystkimi wzywającymi w jakimkolwiek miejscu Pana naszego, Jezusa Chrystusa: Pana ich i naszego” (1 Kor 1,2); właściwe pozdrowienie: „Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i od Pana, Jezusa Chrystusa” (1 Kor 1,3).

b) Zdania konwencjonalne po pozdrowieniu wstępnym: „Dziękuję zawsze Bogu za was z powodu Bożej łaski, danej wam w Chrystusie Jezusie, że mianowicie wzbogaceni zostaliście dzięki Niemu we wszystko: w całe słowo i w całe poznanie — bo właśnie świadectwo Chrystusa umocniło się wśród was — tak że w czasie wyczekiwania na objawienie się Pana naszego, Jezusa Chrystusa, nie brak wam żadnego daru. On także aż do końca umacniać was będzie, abyście byli bez zarzutu w owym dniu Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Wierny jest Bóg, przez którego zostaliście powołani do wspólnoty z Synem Jego, Jezusem Chrystusem, Panem naszym” (1 Kor 1,4—9).

c) Pozdrowienie końcowe: „Pozdrawiają was społeczności powołanych z Azji. Serdecznie pozdrawia was w Panu Akwila i Pryscylla wraz ze społecznością powołanych ich domu. Pozdrawiają was wszyscy bracia. Pozdrówcie się wzajemnie pocałunkiem świętym. Pozdrowienie ręką moją, Pawłową. Jeśli ktoś nie miłuje Pana, niech będzie wyłączony. Marana tha. Łaska Pana, Jezusa, niech będzie z wami.

⁵ Tylko w nielicznych szczegółach można dopatrzeć się pewnych analogii. Np. Pawłowe życzenie *charis* kojarzy się fonetycznie z przedchrześcijańskim *chaire*, a *eirene* z semickim życzeniem pokoju. Por. *Scarpāt*, jw. s. 481.

Miłość moja jest zawsze z wami wszystkimi w Chrystusie Jezusie” (1 Kor 16, 19—24) ⁶.

W formułach listowych św. Pawła wyrażone są fundamentalne prawdy teologii dogmatycznej, zawierają też one wspaniałe wartości dla teologii pastoralnej. Ukazana jest w nich zwłaszcza teologia Trójcy Świętej, zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa, istota i właściwy sens pracy apostołskiej.

W Trójcy Świętej Pawłowe formuły wyodrębniają poszczególne Osoby, ale nie tyle przez ukazywanie ich cech metafizycznych, co raczej przez określanie ich odniesień względem siebie i względem ludzi. Przy czym uwidoczniiony jest związek odniesień do ludzi z odniesieniami interpersonalnymi Trójcy Świętej.

Pierwsza Osoba — to według zawartości formuł listowych św. Pawła Ojciec: Ojciec Jezusa Chrystusa (zob. np. Ef 1,3; Kol 1,3) i Ojciec nasz, tj. ludzi zjednoczonych w Jezusie Chrystusie (np. Rz 1,7; 1 Kor 1,3). Jest to Bóg żywy i prawdziwy (1 Tes 1,9). Jako Ojciec obdarza miłością (2 Kor 13,11.13), chwałą (Ef 1,17), pokojem (Rz 16,33; 2 Kor 13,11; 1 Tes 5,23), miłosierdziem (2 Kor 1,3), wszelką pociechą (2 Kor 1,3). Jest wierny swoim obietnicom i postanowieniom (1 Kor 1,9), prawdomówny (Tt 1,2). Bóg Ojciec miłuje swojego Syna (Kol 1,13) i miłuje też ludzi, swoje przybrane dzieci (1 Tes 1,4; Ef 1,4—5).

Celem działań Boga Ojca względem Syna i względem ludzi jest, według treści formuł Pawłowych, chwała Syna. Wszystko dzięki Synowi, w Synu i dla Syna zostało stworzone (Kol 1,16b). Wszystko — to znaczy, jak mówi św. Paweł w *Liście do Kolosan*, „i to, co jest w niebie, i co jest na ziemi; byty widzialne i niewidzialne” (Kol 1,16a). Wszystko zostało przez Ojca poddane pod stopy Syna (Ef 1,22). Ujawniając światu swą potęgę i siłę, Ojciec wskrzesił Chrystusa z martwych i posadził Go po swojej prawicy na wyżynach niebieskich ponad wszelką Zwierzchnością, i Władzą, i Mocą, i Panowaniem, i ponad wszelkim innym imieniem, wymawianym nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym (Ef 1,20—21; por. Gal 1,1; 1 Tes 1,10). Jak dzieło stworzenia, tak i całe dzieło zbawienia ludzi także ma na celu uwielbienie Syna (2 Tes 1,12). Ojciec ustanowił Chrystusa Głową Kościoła (Ef 1,22). Zechciał, aby w Synu zamieszkała cała Pełnia (Kol 1,19). Także istotnym celem

⁶ Formuły pozostałych listów św. Pawła zawarte są w następujących wierszach: Rz 1,1—17; 15,33—16,27; 2 Kor 1,1—11; 13,11—13; Gal 1,1—5; 6,18; Ef 1,1—23; 6,23—24; Flp 1,1—11; 4,21—23; Kol 1,1—23; 4,10—18; 1 Tes 1,1—10; 5,23—28; 2 Tes 1,1—12; 3,16—18; 1 Tym 1,1—2; 6,21b; 2 Tym 1,1—5; 4,19—22; Tt 1,1—4; 3,15; Flm 1—7; 23—25. Autor artykułu świadomie pomija kwestię autentyczności listów. Według tradycyjnego poglądu przyjmuje za Pawłowe całe Corpus Paulinum, jednak bez *Listu do Hebrajczyków*.

Sądu Ostatecznego nie będzie wymierzenie kary czyniącym nieprawość i nagrodzenie prawych, lecz uwielbienie Syna w świętych (2 Tes 1,10).

Ludziom okazuje Ojciec swą miłość poprzez Syna i w Synu. Z miłości przeznaczył ludzi dla siebie, jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa (Ef 1,4—5). Ojciec powołał ludzi do jedności z Synem swoim (1 Kor 1,9; Kol 1,21—22). W Chrystusie wybrał ludzi jeszcze przed założeniem świata, aby byli święci i nieskalani przed Jego obliczem (Ef 1,4). Przez Chrystusa przekazuje swe błogosławieństwo i szczerze okazuje swą łaskę, dając wiernym słowo, mądrość, poznanie, zrozumienie, wzrost wiary, nadziei i miłości, pociechę, umocnienie (1 Kor 1,5—8; 2 Kor 1,4—5; Ef 1,3,7—10; 2 Tes 1,3). Uwalnia ludzi spod władzy ciemności, wzywa ich do wiary, do uczestnictwa w królestwie Syna i czyni godnymi tego wezwania (Kol 1,12—13; 2 Tes 1,11; Tt 1,1). Czyni doskonałymi pragnienia wiernych i ich dzieła płynące z wiary (2 Tes 1,11). Przez Chrystusa Bóg Ojciec pragnie znów wszystko pojednać z sobą (Kol 1,20).

Syn Boży spełniając wolę Ojca stał się człowiekiem i wydał siebie samego za grzechy ludzi (Rz 1,3; Gal 1,4). Odkupił ludzi, cierpiąc za nich i oddając za nich swe życie (2 Kor 1,5; Ef 1,7; Kol 1,14). Tak nabył dla ludzi plon sprawiedliwości (Flp 1,11). Dzięki Niemu uzyskaliśmy dostęp do Ojca (Ef 1,12). Jest naszym zbawicielem i nadzieją (1 Tes 1,10; 1 Tym 1,1; Tt 1,4). W Nim obiecane mamy życie (1 Tym 1,1). Ponieważ nas odkupił, jest Panem naszym (np. Flp 1,2; 1 Tes 1,1 i wiele innych miejsc). On jest obrazem niewidzialnego Boga (Kol 1,15), początkiem (Kol 1,18), pierworodnym wobec każdego stworzenia (Kol 1,15), pierworodnym spośród umarłych, tzn. pierwszym zwartwychwstałym (Kol 1,18). On jest przed wszystkim i wszystko ma w Nim istnienie (Kol 1,17). Przez Jezusa Chrystusa zawsze działa Ojciec (Ef 1,3n).

O Duchu Świętym formuły listowe św. Pawła mówią mniej niż o pozostałych dwu Osobach Trójcy Świętej. Ukazują Ducha jako „zadatek naszego dziedzictwa”, tj. jako Tego, dzięki któremu już teraz wierni i ochrzczeni uzyskują zjednoczenie z całą Trójcą Świętą (Ef 1,4). On jest dawcą jedności (2 Kor 13,13), radości (1 Tes 1,6), mocy i siły w apostoelskim działaniu (1 Tes 1,5). Dzięki Niemu rozkwita miłość ochrzczonych (Kol 1,8). Jest z nami, bo obiecał to Jezus Chrystus (Ef 1,13). Duch Święty jest tym, który zapoczątkowuje w ludziach „dobre dzieło” i kontynuować je będzie aż do dnia powtórnego przyjscia Jezusa Chrystusa (Flp 1,6). Ludzie powołani przez Ojca i odkupieni przez Jezusa Chrystusa są Duchem Świętym oznaczeni jak pieczęcią (Ef 1,13).

Choć wypowiedzi o Duchu Świętym są w formułach listowych Pawła nieliczne, jednak wynika z nich, że ta trzecia osoba Trójcy Świętej działa według woli Ojca dla uwielbienia Syna w Dniu Ostatnim

przez doprowadzanie ludzi do pełnej doskonałości. Chrystus w chwale przedstawi swemu Ojcu odkupionych przez siebie i uświęconych przez Ducha Świętego ludzi jako umiłowane Jego dzieci. Tak uwielbi swego Ojca wraz z Duchem Świętym, ukazując że święty i doskonały jest człowiek, którego Ojciec stworzył.

Formuły Pawłowe ukazują też ciekawy rysunek adresatów. Jest to rysunek o wymiarach nadprzyrodzonych, jakby pozaprzestrzenny i pozaczasowy. Nie uwzględnia on zmiennych cech chrześcijan, związanych z ich aktualną postawą, sytuacją, z uwarunkowaniami społecznymi, historycznymi czy geograficznymi, lecz podaje cechy pożądane w zbawczym planie Boga. Św. Paweł wymienia je w eskonowanych miejscach każdego listu, tj. właśnie w owych wstępnych i końcowych formułach. Ukazuje wiernych niejako w perspektywie miłości Boga. Zgodne jest to z jego pozycją: jest przecież wysłannikiem Boga, apostołem, działającym i piszącym według polecenia Boga. Wyprowadzić można z tych podawanych przez niego określeń wnioski o doniosłym znaczeniu dla teologii pastoralnej i dla konkretnego duszpasterstwa.

Według zawartości formuł listowych św. Pawła wierni chrześcijanie są wybrani przez Boga już przed założeniem świata (Ef 1,4). Są wybrańcami Boga (Tt 1,1; 1 Tes 1,4). Stworzeni są przez Boga Ojca dla Syna Bożego (Kol 1,16). Przez Jezusa Chrystusa zostali uwolnieni spod władzy ciemności (Kol 1,13; Ef 1,7). Otrzymali w Chrystusie odpuszczenie występków (Ef 1,7; Kol 1,14). Napelnieni zostali płonem sprawiedliwości (Flp 1,11). Istnieją w Chrystusie i dzięki Chrystusowi (Kol 1,17). W Chrystusie przybrani zostali z miłości przez Boga Ojca za synów (Ef 1,5). Przeniesieni są przez Boga Ojca do królestwa jego umiłowanego Syna (Kol 1,13). Są umiłowani przez Boga (Rz 1,7; 1 Tes 1,4). Jako Kościół, ekklesia, trwają w Bogu Ojcu i w Chrystusie Jezusie (1 Tes 1,1; 2 Tes 1,1). Są względem siebie i względem wysłanników Boga braćmi i siostrami, ukochanymi przez Boga (1 Tes 1,4; Rz 1,13; 16,1.17 i inne). Są wiernymi i świętymi w Jezusie Chrystusie (1 Kor 1,2; Ef 1,1; Flp 1,1; 4,21).

Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty powołują, z myślą o wszystkich ludziach, swoich wysłanników i sługi, tj. apostołów, aby głosili ewangelię (Rz 1,1). Ale ludzie są też objęci bezpośrednim działaniem Trójcy Świętej (zob. np. Rz 16,25; 1 Kor 1,4—9; 2 Kor 1,3; Ef 1,3; 1 Tes 1,5 i inne). Wierni i ochrzczeni w Chrystusie są obdarzeni Duchem Świętym (Ef 1,13). Panem ich jest Chrystus (Rz 1,4; 1 Kor 1,2 i wiele innych). W Chrystusie Jezusie obdarzeni są łaską Boga (1 Kor 1,4; Ef 1,6). Od Boga otrzymali też słowo Boże, tj. ewangelię, jej poznanie i zrozumienie, mądrość (1 Kor 1,4—7; Ef 1,8).

Adresaci listów św. Pawła nazywani są wielokrotnie mianem *ekklesia*, tzn. „społecznością powołanych”. To powołanie wymieniane jest w różnych zwrotach formuł. Chrześcijanie powołani są przez Boga do wspólnoty z Synem Bożym (1 Kor 1,9); do tego, by być uznanymi za godnych Królestwa Bożego (2 Tes 1,5); by być uczestnikami w działaniu świętych w światłości (Kol 1,12); by być przed Bogiem świętymi i nieskazitelnymi (Ef 1,4; Kol 1,22; 1 Kor 1,2); by być bez zarzutu przy powtórnym przyjściu Jezusa Chrystusa (1 Kor 1,8; Flp 1,10). Jezus Chrystus powołuje ich za pośrednictwem swych wysłanników do posłuszeństwa ewangelii (Rz 1,5—6).

Z powołania pochodzącego od Boga wynikają różne konsekwencje etyczne. Określane są w formułach zwrotami o charakterze imperatywnym. Chrześcijanie mianowicie powinni tak żyć, by być chwałą majestatu Boga (Ef 1,12), by w nich uwielbione było imię Jezusa Chrystusa (2 Tes 1,12). Mają być wyłączną własnością Boga (Ef 1,14), służyć Bogu (1 Tes 1,9), postępować w sposób godny Chrystusa Pana (Kol 1,10), żyć w oczekiwaniu na powtórne przyjście Jezusa (1 Tes 1,10), trwać w wierze i miłości (2 Tes 1,3; Kol 1,23), żyć w radości, dążyć do doskonałości, pokrzepiać się wzajemnie na duchu, zachowywać pokój i jednomyślność (2 Kor 13,11), być biegłymi w czynieniu dobra a zupełnie nieporadnymi w czynieniu zła (Rz 16,19; Kol 1,10), coraz lepiej poznawać Boga i jego wolę (Kol 1,9—10), modlić się za swych pasterzy, wysłanników Boga (1 Tes 5,25).

Według wypowiedzi formuł listowych św. Pawła wierni, dzięki łaskowości Boga, będą uwielbieni w Jezusie Chrystusie (2 Tes 1,12).

W intytulacjach św. Paweł określa także siebie. Podaje swoje imię własne, ale umieszcza również różne brzemienne w treści określenia pastoralne. Dadzą się one adaptować do tych, którzy dziś spełniają, jak Paweł, zadania pasterskie. Określenia Pawłowe tworzą trzy grupy: określenia typu ontologicznego — mówią one, kim jest apostoł; określenia już spełnianych działań apostoła; określenia postulowanych działań apostoła. Określenia niektórych działań występują równocześnie w drugiej i trzeciej grupie.

a) Określenia typu ontologicznego. Paweł, a więc także na zasadzie sukcesji ci, którzy dziś spełniają pasterskie zadania Kościoła, wezwany jest, powołany — jak mówią formuły listowe — przez samego Boga Ojca i przez Syna Bożego (1 Tym 1,2). Jest apostołem „nie z woli ludzi ani nie za sprawą człowieka, lecz dzięki Jezusowi Chrystusowi i dzięki Bogu Ojcu” (Gal 1,1). Z woli Boga Ojca jest apostołem Jezusa Chrystusa, tzn. jest wysłannikiem Chrystusa, posłem Chrystusa, heroldem Chrystusa, skierowanym do ludzi (np. Ef 1,1; Kol 1,1; 2 Tym 1,1 i wiele innych). Naucza z rozkazu Boga (Tt 1,3). Głosi nie własną naukę ani nie

naukę ludzi, lecz naukę daną mu od Boga: ewangelię. Otrzymuje ją od Boga Ojca nie dla siebie, lecz dla ludzi. Nie może więc jej w sobie zatrzymywać. Ma ją niejako zwrócić ludziom. Ewangelia jest dobrą nowiną w sprawie zbawczego dzieła Syna Bożego (zob. 1,1—3). Wysłannik otrzymuje od Boga Ojca i od Syna Bożego łaskę i urząd apostołski (Rz 1,5). Duch Święty chce ujawniać przez apostoła swą moc i siłę (1 Tes 1,5), chce dawać ludziom radość, jedność, spełnienie dobrych dzieł, chce już teraz stawać się zadatkiem dziedzictwa, które wierni otrzymają w dniu ostatecznym (zob. 2 Kor 13,13; Ef 1,14; Flp 1,6; 1 Tes 1,5—6). Chrystus napełnia apostoła swoją miłością ku ludziom (zob. Flp 1,8). Dlatego tak ubogacony przez osoby Trójcy Świętej apostoł czuje się dłużnikiem Boga i dłużnikiem wszystkich ludzi (zob. Rz 1,14). Jest w nim bogactwo miłości, mądrości, radości, mocy, miłosierdzia, wszelkich owoców odkupienia, które osoby Trójcy Świętej mu dają nie dla zmarnotrawienia lub dla zatrzymania w sobie, lecz dla przekazywania ludziom. W jego ustach ewangelia jest naprawdę dobrą nowiną, przesłaną ludziom przez Boga. Z tych samych racji apostoł czuje się wysłannikiem Chrystusa, sługą i więźniem Chrystusa, sługą ewangelii (zob. np. Flp 1,1; Kol 1,23; Tt 1,1; Flm 1).

b) Określenia spełnianych działań apostoła. Apostoł uwielbia Boga, np. w takiej formie: „Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa, On — Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej otuchy. On nam dodaje otuchy w każdej naszej udęcie po to, byśmy i my mogli dodawać otuchy znajdującym się w różnych udętkach w oparciu o tę właśnie otuchę, której sami doznajemy od Boga” (2 Kor 1,3—4), lub: „Chwała niech będzie Bogu, Ojcu naszemu, po wszystkie wieki. Amen” (Flp 4,20). Apostoł dziękuje Bogu Ojcu za pośrednictwem Jezusa Chrystusa za wszystkich wiernych: za dany im dar wiary, miłości i nadziei, za ich wierność i wytrwanie (zob. np. Flp 1,3; Kol 1,3; 1 Tes 1,2; Flm 5). Modli się. Z radością się modli, za wszystkich, zawsze, stale, nieustannie, nieprzerwanie (np. Flp 1,4; Kol 1,3; 1 Tes 1,2; 2 Tes 1,11 i wiele innych). Wspaniałe są intencje modlitw błagalnych, ujawnianych w formułach listowych przez św. Pawła. Modli się on o mądrość dla ochrzczonych; o głębokie poznanie Boga i jego woli; o światło dla ich serc; o coraz większe udoskonalanie ich miłości; o ich czystość i nie-naganność na Dzień Chrystusa; o głębokie poznanie tego, co dobre; o napełnienie ich płonem sprawiedliwości, nabytym przez Chrystusa; o ich postępowanie w sposób godny Pana; o ich wytrwanie w wierze; o owocowanie ich wiary przez dobre postępowanie; o to, by Bóg ich uczynił godnymi swego wezwania; aby w nich uwielbione zostało imię Jezusa Chrystusa, co, jak już wyżej zauważyliśmy, jest celem zbawczego planu Boga Ojca; o to, by i oni zostali uwielbieni w Chrystusie; by stali się

dzięki Chrystusowi sprawiedliwymi ku chwale Boga Ojca (zob. np. Ef 1,17—19; Flp 1,9—11; Kol 1,9—11; 2 Tes 1,11—12).

Powołany przez Boga apostoł służy Bogu Ojcu — jak wyznaje św. Paweł — z czystym sumieniem (2 Tym 1,3) i w głębi swego ducha, głosząc ewangelię o Synu Bożym (Rz 1,9). Ufność i nadzieję na skuteczność swego działania stale pokłada w Bogu (2 Kor 1,10; Flp 1,6). Jest zawsze gotowy do głoszenia ewangelii (Rz 1,15). Nie wstydzi się jej (Rz 1,16). Głosząc ewangelię, nie polega na swoim słowie, ale na mocy i działaniu Ducha Świętego (1 Tes 1,5). Możliwość bronienia ewangelii i konieczność znoszenia z jej powodu represji uważa za łaskę Boga (Flp 1,7). Życiem swoim daje świadectwo prawdzie zawartej w ewangelii (2 Tes 1,10). Z woli Boga Ojca mówi ludziom o życiu, obiecanych im w Chrystusie Jezusie (2 Tym 1,1). Przekazuje ludziom od Boga Ojca i od Jezusa Chrystusa łaskę, miłosierdzie i pokój (1 Tym 1,2; 2 Tym 1,2 i inne). Pragnie dane sobie charyzmaty wykorzystywać dla umacniania wiernych (Rz 1,11). Ożywiony miłością Chrystusa kocha tych, którym głosi ewangelię, chce być zawsze z nimi, tęskni za nimi, gdy jest daleko (np. Flp 1,7—8; 2 Tym 1,3). Raduje się z powodu szczerej wiary i miłości chrześcijan (2 Tym 1,4; Flm 7). Swoją wiarę umacnia ich wiarą (Rz 1,12). Jest pełen życzliwości dla tych, którym głosi ewangelię. Życzy im, jak widzimy w pozdrowieniach końcowych, żeby zawsze był z nimi Bóg: Bóg miłości i pokoju (Rz 16,33; 2 Kor 13,11; 2 Tes 3,16; 2 Tym 4,22); żeby była z nimi wszystkimi łaska, miłość i pokój Boga Ojca i Jezusa Chrystusa, dar jedności od Ducha Świętego (1 Kor 16, 23—24; 2 Kor 13,13; Gal 6,18; Ef 6,23—24; Flp 4,23; Kol 4,18; 1 Tes 5,28 i inne). Życzy im też, aby Bóg całkowicie ich uświęcił (1 Tes 5,23); aby ich duch, dusza i ciało zachowały się bez zarzutu na przyjście Chrystusa (1 Tes 5,23). Daje dowody swojej życzliwości przez osobiste pozdrowienia (zob. Rz 16,1n).

c) Określenia postulowanych działań apostoła. Za zadania każdego apostoła Jezusa Chrystusa uznać należy już to, co św. Paweł ujawnił o sobie w formułach orzekających. Są jednak w tych listowych zdaniach wstępnych także postulatywne określenia obowiązków powołanego wysłannika Boga. Oto one: apostoł, tak jak wszyscy ludzie, żyć ma ku chwale Majestatu Bożego (Ef 1,12). Ma pamiętać, że z woli Boga Ojca jest wysłannikiem Jezusa Chrystusa do ludzi (np. Ef 1,1; Tym 1,1). Pozostając w łączności z Chrystusem, swoim Panem, powinien być wzorem dla wierzących (1 Tes 1,6). Całym swoim działaniem i przykładem własnego życia powinien odciągać ludzi od różnych bożków i zwracać ich we współdziałaniu z Duchem Świętym Bogu żywemu i prawdziwemu, aby Mu na tej ziemi służyli, oczekując z radością i tęsknotą na przyjście Syna Bożego (por. 1 Tes 1,9—10). Ma pozyskiwać wszystkich

pogan dla posłuszeństwa ewangelii ku chwale imienia Chrystusa (Rz 1,5). Ma głosić z nakazu Boga Ojca dobrą dla ludzi nowinę o tym, że Syn Boży stał się człowiekiem; że tym pełnym mocy Synem Bożym jest Jezus Chrystus; że Jezus Chrystus zmartwychwstał; że jest Panem ludzi; że Bóg Ojciec już przed wiekami obiecał im życie wieczne w Jezusie Chrystusie (2 Tym 1,1; Tt 1,2). Zabiegać ma apostoł o to, ażeby ci, co uwierzyli i już są ochrzczeni, trwali w wierze i trzymali się mocno nadziei obiecanych im przez Boga Ojca w Chrystusie Jezusie (zob. Kol 1,23); aby stali się dzięki Chrystusowi godnymi królestwa Bożego (2 Tes 1,5); aby spełniali wszelkie czyny dla Chrystusa (Flm 6). Całe formowanie chrześcijan zmierzać musi do zjednoczenia wszystkich w Chrystusie. Ma się w tym stale ukazywać pierwszeństwo Chrystusa, bo tylko On jest Głową tego mistycznego Ciała (Ef 1,10; Kol 1,18). Dzięki posłusznemu współdziałaniu apostoła Boga Ojca z Duchem Świętym ludzie mają być uświęceni, aby Chrystus, gdy ponownie przyjdzie, został przez Boga Ojca w nich uwielbiony (2 Tes 1,10). W owym Dniu Chrystusa wszyscy, już oznaczeni pieczęcią Ducha Świętego, zostaną przez Chrystusa i dzięki Chrystusowi pojednani z Bogiem Ojcem ku chwale jego Majestatu (zob. Ef 1,13—14; Kol 1,20).

Z tego, co wyżej zostało podane na bazie formuł listowych św. Pawła, wyłaniają się dla kapłanów Chrystusa Jezusa następujące wnioski pastoralne:

1. Powołanie kapłana jest włączeniem go w spełnianie się tajemnic Trójcy Świętej: w miłość międzyosobową oraz we wzajemne uwielbienie Osób Boskich.

2. Przez kapłana działają wszystkie osoby Trójcy Świętej, a zwłaszcza trzecia osoba: Duch Święty. Duch jest dawcą mocy nauczania i uświęcania. On pociesza, oświeca, napelnia otuchą. Stąd płynie konieczność stałej łączności kapłana z Duchem Świętym i z całą Trójcą Świętą.

3. Kapłan jest posłańcem Boga. Nie Bóg istnieje dla kapłana, lecz kapłan dla Boga. Nie dla siebie żyje kapłan, lecz dla Boga. Jako posłańiec musi wiernie przekazywać dane sobie orędzie. By nie głosić swojej nauki, lecz naukę Boga, powinien ciągle kontemplować ewangelię i być w stałym kontakcie z Jezusem Chrystusem.

4. Praca kapłana Chrystusowego wyraża stopień jego posłuszeństwa woli Boga Ojca; tej samej woli, której poddał się sam Jezus Chrystus; tej woli, którą wymienia kapłan, gdy w codziennej modlitwie mówi z wiernymi: „Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi”. Z posłuszeństwa Chrystusa wynikło zbawienie świata dla uwielbienia Boga Ojca. Tę samą motywację ma posłuszeństwo kapłana.

5. Wierni, wśród których kapłan pracuje, i w ogóle ludzie, są umiłowanymi dziećmi Boga, włączonymi w tajemnice Trójcy Świętej. Panem ich jest Chrystus, nie kapłan. Kapłan jest wysłannikiem Boga, niewolnikiem Jezusa Chrystusa, sługą ewangelii, dłużnikiem wszystkich ludzi. Wiernych traktuje jak braci i siostry Jezusa Chrystusa i swoje własne.

6. Kapłan modli się stale za wiernych. Utrzymuje z nimi bezpośredni i osobisty kontakt. Kocha ich. Przekazuje im naukę Jezusa Chrystusa, od Boga radość, pokój, łaskę, miłosierdzie, obietnice. Wprowadza ludzi do Królestwa Syna Bożego.

7. Istotnym celem działalności kapłana jest oddanie chwały Jezusowi Chrystusowi w Dniu Ostatnim w świętych dzieciach Boga oraz oddanie chwały poprzez Jezusa Chrystusa Bogu Ojcu.

Jeśli chodzi o wiernych, to zawartość formuł listowych św. Pawła narzuca im takie wnioski:

a) Wszystkimi siłami dorastać do ideału chrześcijanina, przyjąć miłość Boga, jednego mieć Pana w kwestiach wiary i moralności: Chrystusa; przyjąć i realizować powołanie pochodzące od Boga, trwać zawsze w Chrystusie (jest to konsekwencją chrztu świętego), postępować w sposób godny dziecka Bożego, na wzór Chrystusa, tak by być chwałą Boga na ziemi.

b) Wierny wyznawca Chrystusa nigdy nie jest sam. Należy do społeczności powołanych przez Boga. Jest otoczony braćmi i siostrami. Pozostaje pod opieką wysłanników Boga. Włączony jest w tajemnice Trójcy Świętej.

c) Duszpasterza wierni przyjmują i słuchają jako wysłannika Boga. Widzą w nim przekaziciela łaski, pokoju, miłosierdzia i wiedzy Bożej.

Z pewnością takich wniosków można by wyciągnąć więcej z zawartości formuł listowych św. Pawła. Autor pozostawia to jednak wiernym i kapłanom, zachęcając wszystkich do lektury i rozważań natchnionych tekstów Apostoła.

THE PASTORAL CONTENT OF THE OPENING AND CLOSING FORMULAS OF THE LETTERS OF ST. PAUL

SUMMARY

The article is a synthetic presentation of the views of St. Paul the Apostle on the Persons of the Trinity, the addressees and himself as expressed in the introductory and closing formulæ of his letters. Pastoral conclusions are drawn.